

GAZETA MŁYNNARSKA.

CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
W KRAKOWIE
ulica Grodzka — Nr. 59.

Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

Od wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych odbiorców o łaskawe rozpoznanie naszego pisma

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

Rocznie z przesyłką do domu 2 złr.

Z przesyłką i na prowincyi:

Rocznie 2 złr.

Pieniądze najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym wprost bez pośrednictwa, pod adresem: „Administracja Gazety Młynarskiej“, Kraków.

W Warszawie przyjmuje przedpłatę, która wynosi rocznie 2 Rs., p. Franciszek Schmelcer, przy ulicy Twardej Nr. 6-ty — i księgarnia Gebethnera i Spółki.

Administracja „Gazety Młynarskiej“.

Międzynarodowy zbiór pszenicy i potrzeba pszenicy wszystkich krajów w roku zbioru 1888/89.

J. E. Beerbohm.

Jakkolwiek zestawienia przypuszczalne w ubiegłych latach bynajmniej nie wyjaśniają przyczyny każdorazowej ceny pszenicy, to jednak dość wcześnie dały przegląd należyty, gdzie i skąd należy skutecznie uzupełnienie braków, lub gdzie umieszczać należy przewyżki zbiorów pszenicy rozmaitych krajów produkcyjnych i konsumcyjnych. Przypuszczalne obliczenia zeszłoroczne nie w zupełności się sprawdziły, albowiem podczas gdy wywóz z Rosyi przewyższał wszystkie oczekiwania, to natomiast potrzeby Francyi, jakoteż innych krajów europejskich zbyt nisko ceniono, co było przyczyną, że nieobliczona zwyżka Rosyi znalazła swoje umieszczenie i w ten sposób nastąpiła równowaga. Zdolność eksportowania ze Stanów Zjednoczonych 15 milionów kwarterów była o 1 milion kwarterów przeceniona, podczas gdy Indye zamiast przypuszczalnych 4 milionów, wyładowały tylko 2,750.000 kwarterów, a zatem od przeciągu lat kilku najmniejszą ilość. Według tego dowozy z ostatnich lat nigdzie nie były za wielkie a zapasy wcale się nie nagromadziły w krajach konsumcyjnych, owszem musiały

wyrównać jeszcze w sierpniu potrzebę mąki, powstałą przez opóźnienie zniw tegorocznego; składy zapasowe oprócz tego znacznie się zmniejszyły musiały.

W niniejszym zestawieniu spróbujemy więc na nowo na bieżący rok zbiorów według wiadomych nam danych cyfr i sprawozdań porównać zwyżkę krajów wywozowych z potrzebami krajów konsumcyjnych, biorąc i tym razem minimum potrzeb i maximum produkcji za podstawę do obliczeń. Opóźnienie zniwa w większej części krajów europejskich stanowi nowy powód niepewności co do zestawienia. Nie wzięliśmy też w rachubę, jak się mógł ukształcić charakter pogody, czy dojrzewająca ilość się powiększy, albo czy właściwości zboża przez dalej trwać mającą pogodę w Anglii mniej będą pośledniejszego gatunku, aniżeli się to do niedawna zdawało. Tegorocznym ocenom przeciwstawione są rzeczywiste cyfry wywozu i dowozu, jak to z urzędowych i innych wiarogodnych źródeł się okazuje.

	Przypuszczalny wywóz 1888/89 kwarterów	Rzeczywisty wywóz 1887/88 kwarterów
Stany Zjednoczone i Kanada	10,000.000	14,000.000
Rosya i Rumunia	14,500.000	15,500.000
Indye	3,750.000	2,750.000
Austria i Węgry	2,500.000	2,250.000
Australia, Chili, Republika Arg.	2,000.000	1,750.000
Egypt i rozmaite kraje	750.000	500.000
Ogólny wywóz	33,500.000	36,750.000
	Przypuszczalne potrzeby 1888/89 kwarterów	Rzeczywisty dowóz 1887/88 kwarterów
Wielka Brytania i Irlandya	19,000.000	17,450.000
Francya	8,000.000	4,000.000
Belgia, Hollandya i Niemcy	5,000.000	4 250.000
Szwajcarya	1,500.000	1,500.000
Włochy	4,500.000	4,000.000
Hiszpania i Portugalia	1,000.000	2,000.000
Grecya, Norwegia i Szwecya	1,000.000	1,000.000
Indye, wschodnie, Chiny itd.	2,500.000	2,500.000
Ogólna potrzeba	42,500.000	36,700.000

Byłoby więc w ten sposób 9,000.000 kwarterów na korzyść przypuszczalnej kwestyi zaopatrywania krajów konsumcyjnych podczas najbliższego sezonu, a ilość ta powinna być już teraz zaspokojoną albo ze szczupłych zapasów w krajach konsumcyjnych, albo też powinny być zwabione z normalnych skła-

pasowych krajów produkcyjnych przez wysokie ceny. To zdaje się być istotnym stanem rzeczy i tylko się o to rozchodzi, aby zbadać, w jakich rozmiarach przewidziany deficyt już przez dotychczasowy postęp wartości został wyrównany i czy właściciele będą skory do ofiarowania swego towaru dobrowolnie na targach, czyli też nie. Poprzedzająca ocena opiera się na następujących danych:

Stany Zjednoczone: Tegoroczne amerykańskie zniwo wynosi wedle sprawozdań biura gospodarczego w Waszyngtonie 400,000.000 buszli po 60 funtów wobec 445,000.000 buszli ubiegłego roku. Wywóz pszenicy i mąki w ubiegłym roku zniwa wynosił z jakie 14,000.000 kwarterów a zważywszy, że kontrolowane i niekontrolowane zapasy 1 lipca zredukowane zostały na stosunkowo małą ilość 10,000.000 buszli z ubiegłego roku, to przypuścić należy, że zapasy przyszłoroczne nie przewyższą 10,000.000 kwarterów, na które z jakie 2,000.000 kwarterów oczekiwać należy z Kalifornii. Od 1 lipca wynosi wywóz z portów Atantyckiego i Spokojnego Oceanu w pszenicy i mące tylko z jakie 2,000.000 kwarterów wobec 4,300.000 w tymże samym okresie ubiegłego roku.

Rosya i Rumunia: Rosyjskie zeszłoroczne zbiory były nadzwyczajnie dobre a w czasie ostatnich kilkunastu miesięcy wywieziono z Rosyi i Rumunii z jakie 15,000.000 kwarterów. Według sprawozdania ogłoszonego na wiedeńskim targu zbożowym, tudzież przez ministerstwo rolnictwa, tegoroczne zniwa ani w przybliżeniu nie są tak znaczne, chociaż się zbliżają do średnich zbiorów. W Rumunii natomiast zniwo jest bardzo dobre, ale tam nie uprawia się tyle pszenicy, aby to mogło mieć znaczny wpływ na ogólny rezultat. Zbiór w Rosyi jest o 10% niżej ceniony aniżeli zeszłoroczny a prawdopodobny wywóz obu krajów razem wynosi z jakie 14,500.000 kwarterów, a zatem o 1,000.000 kwarterów mniej, aniżeli wielki ogólny zbiór ubiegłego roku. Dodać jeszcze należy, że wywóz z południowej Rosyi w czasie tegorocznej jesieni istotnie będzie mniejszym,

aniżeli w ubiegłym roku. Przedewszystkiem wieśniacy po wielkich zeszłorocznych zbiorach wzbogacili się nieco i nie byli zmuszeni do sprzedaży, zwłaszcza, że rząd rosyjski zachęca do zatrzymywania zapasów i udzielał im zaliczek w składach kolejowych na złożone tamże w spichrzach zboże.

A zatem na niekorzyść odstawców wpływa obecny kurs rubla o 20%, do tego fracht także jest znacznie wyższy a ponieważ koleje obecnie na jakiś czas są zajęte przez rząd, dlatego potrwa jeszcze dłuższy czas, zanim będą konsumenci mogli odstawić zbiory do portów wywozowych. Wywóz w latach kalendarzowych od 1878 był następujący:

rok	kwarterów	rok	kwarterów
1878	12,940,000	1883	10,120,000
1879	10,440,000	1884	8,187,000
1880	4,604,000	1885	11,080,000
1881	6,161,000	1886	6,235,000
1882	9,609,000	1887	9,802,000

Austro-Węgry: Zbiór pszenicy we Węgrzech, jest odpowiednio do odczytanego na wiedeńskim targu sprawozdania o 16% a w Austrii o 10% mniejszy, niż w ubiegłym roku, co reprezentuje ubytek w ilości 3,400.000 kwarterów. Natomiast wykazuje urzędowa ocena węgierskich zbiorów, którą ogłoszono od tego czasu, znacznie większy obszar, aniżeli pszenicą uprawioną był zeszłego roku, mianowicie 5,108.797 morgów wobec 4,950.000 morgów; 4—6% musiało zostać jednak nieuprawione, tak, że żniwo o jaki 1 milion kwarterów mniejsze, niż w 1887 roku jest cenione. Austria uprawia stosunkowo mało pszenicy i sprowadza wiele z Węgier. W ostatnich dwunastu miesiącach nie przewyższał czysty wywóz całej monarchii 2½ miliona kwarterów, chociaż z początkiem sezonu zbyt przeceniono prawdopodobną wyżkę. Zapasy starej pszenicy jednak były znaczne i dlatego ilość rozporządzalna dla wywozu na rok 1888/89 wzrosła o 2½ miliona kwarterów.

Indye: Tegoroczne żniwa, zebrane w marcu, były według urzędowych sprawozdań o jakie 4,000.000 kwarterów większe, niż zeszłoroczne; zapasy rezerwowe jednak tak były wyczerpane, że sprawozdanie urzędowe przypuszcza, iż wiele z nadwyżki pszenicy musi być obrócone na nowe składy zapasowe. Mimo to ilość wywozić się mającego zboża oceniają stosunkowo wysoką ilością 3,750.000 kwarterów, czyli o 1 milion kwarterów więcej niż ubiegłego roku. Jakkolwiek wywóz obecnego sezonu nie był tak wielki, jak w jednym z dwóch lat ubiegłych, to wyższa cena bezwątpienia wnet spowoduje zwiększenie wywozu.

Australia, Chili i Rzeczpospol. Argentynska: Ostatnie żniwa w Australii były bardzo dobre, a ilość wywozić się mającego zboża z Australii południowej, z Wiktorii i Nowej Zelandii oceniają na 2¼ miliona kwarterów. Z tego jednak już pewna część wywiezioną została. Dowóz z roku ostatniego w Europie wynosił z jakie 500

tysięcy kwarterów. Z Rzeczyposp. Argentynskiej wywieziono z jakie 800.000 kwarterów, z Chili 450.000 kwarterów, a zatem razem 1,750.000 kwarterów. W obecnym sezonie Rzeczposp. Argentynska i Chili mają słabsze zbiory i prawdopodobnie nie będą mogły wysłać więcej jak 800.000 kwarterów, podczas gdy z kolonij australijskich spodziewają się 1,200.000 kwarterów, a zatem razem 2,000.000 kwarterów.

Egipt i rozmaite kraje, między którymi objęta jest wyżka Kanady, dają do dyspozycji 750 000 kwarterów wobec 500.000 kwarterów w ubiegłym roku. Z pomiędzy krajów importujących królestwo Anglii zmuszonym będzie sprowadzić przynajmniej 19,000.000 kwarterów pszenicy a 17,500.000 kwarterów mąki. Jest pewne, że tegoroczne zbiory tak co do ilości jak i co do jakości wykazują znaczny niedobór. Zapatrywania jednak co do ilości, i rozmiarów tychże znacznie się od siebie różnią, a można będzie dopiero z urzędowych sprawozdań, ogłosić się mających w styczniu, oznaczyć dokładnie stan rzeczy. Poszczególne sprawozdania, które nadesłał dziennik „Evening Corn Trade List“, są tego samego zdania, że znaczny niedobór wobec zeszłorocznych zbiorów się okaże. W niektórych krajach oceniają to na 40—50% a w innych 15—20%. Ostatnie doniesienia jednak każą wnioskować, że wyniki nie będą tak złe, jak się spodziewano, zwłaszcza, że wzrost uprawnej roli pod pszenicę, znacznie większe przybrał rozmiar, gdyż wynosi 2,663.436 akrów wobec 2,384,505 akrów w roku upłynionym a przeto wyrówna część niedoborów. W każdym razie nie osądzono rozsądnie, jeżeli przyjęto wydajność morga nad 23 buszli, coby wydało zbiór ogólny w ilości 61,260.000 buszli, czyli w okrągłej liczbie 2,650.000 kwarterów wobec 9,500.000 kwarterów w upłynionym roku. Większa ilość procentu wyrosłych ziarn z pewnością się znajdzie, chociażby tylko przyjąć należało na 5% a potrzeby wysiewu w ilości 750.000 kwarterów, to czysta ilość dla skonsumowania wynosi 6,500.000 kwarterów. Z zeszłorocznych zbiorów spodziewano się 8,500.000 kwarterów zbytku, ale dowóz na targi krajowe wynosił według zwykłego sposobu obliczeń tylko 8,000.000 kwarterów, które z wliczeniem dowozu w ilości 17,250.000 kwarter. wydały ogólną ilość 25,250.000 kwarterów. Zapasy w pierwszej ręce były mniejsze, aniżeli równocześnie w upłynionym roku, jak to wykazują następujące sprawozdania, z których liczby, Londynu się tyjące, opierają się na ocenach przypuszczalnych.

Londyn	200,000	200,000
Liverpol	380,000	1,830,000
Bristol	86,790	106,000
Gloucester	85,700	44,400
Glasgow	87,820	44,410
razem	841,310	1,424,860
Mąki (kwart. pszenicy)	435,000	435,000
razem	1,267,310	1,859,860

Przypuściwszy, że zapasy w innych portach są również takie jak 1 lipca,

wykazałoby się z tego, że w pierwszej ręce w całym królestwie nie przekraczają 1,750.000 kwarterów — wobec 2,600.000 kwarterów 1 września 1887 roku. Na to następuje ta okoliczność, że skonsumowanie pszenicy w ostatnim okresie wynosiło co najmniej 25,500.000 kwarterów. Bardzo jest możliwe, że w nowym roku będzie jeszcze większa konsumpcja, jeżeli zbiór kartofli wypadnie tak źle, jak to teraz się przedstawia.

Francya: W tym kraju są zgodnego zdania, że tegoroczne żniwa wydają deficyt tak co do jakości jak i co do ilości, a dysputują tylko jeszcze nad rozmiarami tegoż. Zbiory z roku 1887 oceniano urzędownie na 110,000.000 hkl., czyli 84,766.000 podwójnych centnarów z przeciętną wagą 77.04 kgr. na hektolitr. To wydaje 38,530.000 kwarterów, tegoroczne żniwo oceniają na 27 do 30 milionów kwarterów. W upłynionym sezonie przy zbiorach 38,530.000 kwarterów, sprowadzono z zagranicy 4,000.000 kwarterów, a w roku 1886/87 przy zbiorze 37,435.000 kwarterów. Tegoroczne zbiory cenione na 30 milionów kwarterów, potrzebują co najmniej dowozu 8 milionów kwarterów dla najkonieczniejszego wyżywienia, nawet gdyby się w to wliczyło wszystkie składy zapasowe.

Belgia, Holandya i Niemcy. W tych trzech krajach żniwa oceniają znacznie niżej aniżeli w upłynionym roku. W Niemczech o 10%, w Holandyi 30% a w Belgii 15%, do czego się przyłącza i to, że zbiór żyta bardzo niejednostajny i pozostawia wiele do życzenia a w samych Niemczech o 15% mniej wydaje, niż minionego roku. W tych warunkach konieczny będzie dowóz przynajmniej w ilości 5 milionów kwarterów wobec 4,250.000 kwarterów w ubiegłym roku.

Włochy: Dowozy z roku ostatniego w tym kraju przewyższyły wszelkie oczekiwania i dosięgły 4 milionów kwarterów; przy obecnych urzędowych ocenach żniwa w ilości około 2 milionów kwarterów mniej niż w upłynionym roku — będą wymagały co najmniej 4,500.000 kwarterów.

Hiszpania ma lepsze zbiory, niż w zeszłym roku, pozornie około 1 milion kwarterów więcej i wspólnie z Portugalią będzie potrzebowała dowozu co najmniej 2 miliony kwarterów.

Szwajcarya, jak każdego roku, będzie potrzebowała z jaki 1 milion kwarterów.

Grecya, Szwecya i Norwegia sprowadzą jak w upłynionym roku 1 milion kwarterów.

Indye wschodnie, Chiny i Brazylia sprowadzają ze Stanów Zjednoczonych bardzo wiele mąki, a konieczny dowóz wyniesie jak w zeszłym roku prawdopodobnie po 2,500.000 kwarterów.

Porównawszy przypuszczalne zbiory świata z rzeczywistymi w ubiegłym roku według przeważnie oficjalnych źródeł, wnosić można, że w bieżącym ro-

ku znacznie mniejsza ilość będzie do dyspozycji dla konsumpcji niż w roku 1887 i 1886. Tenże wynosi w cyfrach:

	Ocenione zbiory 1888 kwarterów	Rzeczywiste zbiory 1887 kwarterów
Wielka Brytania i Irlandya	7,500,000	9,500,000
Francya	29,000,000	38,500,000
Zjednoczone Stany północnej Ameryki . .	50,000,000	55,000,000
Niemcy	9,500,000	11,000,000
Włochy	12,500,000	14,600,000
Austro-Węgry	21,500,000	23,450,000
Rosya	30,000,000	30,000,000
Hiszpania i Portugalia	13,000,000	12,000,000
Rumunia	4,500,000	3,500,000
Belgia, Holandya, Szwecya, Norwegia i Dania	4,000,000	4,000,000
Indye	33,300,000	29,100,000
Australia	5,000,000	3,750,000
Turcya, Persya, Chili, Rzeczposp. Argentyńska, Egipt, Grecya, Szwajcaria, i Serbia	17,000,000	18,500,000
	236,000,000	257,400,000

A zatem wydają tegoroczne zbiory wobec zbiorów 1887 roku manko 20 1/2 milionów kwarterów i prawie tyle wobec 1886, aniżeli ogólne zbiory 255 milionów kwarterów.

X. targ zbożowy we Lwowie

odbyty d. 2 i 3 października 1888 r.

Na otwarciu X. targu zbożowego zebrało się w sali ratuszowej 124 uczestników, wśród których znajdowali się kupcy z Pragi, Prus, Wiednia, Śląska, Morawy i dalszych stron. W obecności p. Marszałka krajowego hr. Tarnowskiego, wiceprezesa Tow. gospodarczego p. Augustynowicza, komisarza rządowego, radcy Andahazego, powitał zgromadzenie p. prezydent Mochnacki, zaznaczając w krótkich słowach ważność targów zbożowych dla handlu i rozwoju rolnictwa w kraju, który to targ w tym roku tem większą wróży doniosłość, iż kraj znajduje się w przededniu otwarcia składów zbożowych i wódczanych, na które Wydział krajowy i Sejm kosztów nie szczędzą. Bez kwestyi, że wpłyną one dodatnio na rozwój rolnictwa i ruch handlowy zbożem. Mowca zakończył staropolskiem: «Szczęść Boże!» wśród głośnych oklasków audytoryum.

Przemawiał jeszcze p. Bol. Augustynowicz, skreślając obraz dzisiejszego handlu zbożowego i walki na polu ekonomicznym, konkurencyę zboża zagranicznego z naszym, użyteczność targów i punktów zbornych dla producentów i kupców, które chociażby innych nie miały już rezultatów dodatnich, przynoszą korzyść dla stron obu, gdyż te bez udziału osób trzecich, postronnych, bez uciekania się do tyle rozwielenionego u nas fałszerstwa, co do żądań, wymogów obopólnych i zapotrzebowania porozumiewać się mogą. Mówca nie wątpi, że lubo targ zbożowy we Wiedniu pomyślnie nie wypadł, nasz w skutkach będzie pomyślniejszy niżeli po inne lata. Ze strony rządu powitał uczestników komisarz rząd. p. Andahazy.

Wystawa chmielu przedstawiała się wcale pokaźnie. Próby chmielu wystawili: Skarb Krasicyński, Józef Gizowski z Mokran Wielkich Bol. Wierzchlejski z Adamowej Woli ad Toporów, szkoła chmielarska w Starem Siole, skarb hr. Alfreda Potockiego, Władysław Rozwadowski z Dębicy, Rozalia hr. Zamojska z

Ohladowa, Ludwik Balicki z Wykoty, pod Samborem, Szybalski z Morawicy, ordynacya Lańcucka (folwark Górna), Henryk Rogala Lewicki z Borów i dr. Myszkowski z Stabna (Medyka). Wielu z tych wystawców posiada już srebrne medale za uprawę chmielu.

Uczestnikom targu rozdano sprawozdanie o zbiorach w roku 1888. Wykaz cyfrowy wyników w zachodniej części Galicyi, dokonany przez komitet Tow. roln. krakowskiego przedstawia, że zebrano pszenicy 1,037.000 cent. metr., żyta 1,190.600 cent. m., jęczmienia 1,030.300 c. metr., owsa 1,527.000 cent. metr. rzepaku 36.000 cent. metr., roślin strączkowych 200.000 cent. metr., prosa 44.000 cent. metr., hreczki 20.000 cent. metr.

Wykaz zbiorów wschodniej Galicyi, bardzo starannie opracowany przez p. dr. Ekielskiego, przedstawił, że ogółem zebrano pszenicy hktl. 3,623,938, żyta hktl. 4,083,427, jęczmienia hktl. 2,423,903, owsa hktl. 5,510,893, rzepaku hktl. 111,151.

P. Ekielski zaznaczył w sprawozdaniu swem, że charakterystyczną cechą tegorocznych zbiorów jest dobra jakość i dorodność ziarna; pełną wagę ma szczególnie pszenica i żyto; o doborowe ziarno tych gatunków zboża nie trudno; gorsza jakość należy do wyjątków; przy jęczmieniu już te wyjątki są częstsze, a co do owsa, jakość zwykłego owsa ma być lepszą od jakości kanarka.

Co zaś do tegorocznego zbioru paszy tak z łąk jak i z pól obsianych koniczyną, ten odznacza się w ogóle dobrą jakością, ale pod względem ilości zbior wypadł skąpo. Ten ubytek w zebranych zasobach paszy oceniają dość zgodnie mniej więcej na jedną trzecią zwykłego plonu.

Wreszcie naznaczył p. Ekielski skargi na spustoszenia przez myszy. Nietylko uszczupliły one plon tegoroczny, ale obecnie rzuciły się i na młode zasiewy. Plaga zamienia się w klęskę.

Do godz. 2 po południu zawarto i ogłoszono w sekretaryacie następujące transakcje:

Pszenica: Młyn parowy Sokala 2 wagony (stacya Zuzel) po 8, 2 wagony (prima) loco Rawa po 7.22. 1 wagon loco Sokal po 7.40 Bank rolniczy 6 wagonów loco stacya w powiecie tarnopolskim po 7.25; Młyn w Przemyślu kupił jeden wagon loco Zborów, 1 wagon loco Przemyśl, 1 wagon loco wagon Nadyby, wszystko po 7.20; Młyn Thoma 2 wagony loco Zadwórze po 7.10; Mestor & Comp. kupił 20 wagonów loco Tarnopol po 6.80; Bank hipoteczny sprzedał 10 wagonów loco Tarnopol po 6.75, 1 wagon loco Tarnopol (zaśniecona) 6.45; Młyn w Przemyślu 2 wagony loco Lwów po 7, Messer & Comp. 8 wagonów loco Nowa Grobla po 7.50.

Lnianka: Bank hipoteczny 2 wagony loco Tarnopol po 9.75, Freund z Przemyśla 1 wagon loco Halicz po 9.60.

Chmiel: Selenfreund 1 wagon loco Przeworsk po 60.

Rzepak: Hausknecht sprzedał 100 klg. loco Kołomyja po 12.65

Groch: Stauber sprzedał 1 wagon loco Zadwórze po 6.25, bank hipoteczny kupił 1 wagon (zielony) loco Buczacz po 6.25

Jęczmień: Maks Ebner 1 wagon loco Zabłotów po 6.25, B. Augustynowicz 2 wagony loco Złoczów po 6.75, bank hipoteczny sprzedał 4 wagony loco Tarnopol po 6 i 1 wagon loco Tarnopol 6.75. Kellerman sprze-

dał jęczmień i pszenicę 12 wagonów loco Kańczuga po 14.

Żyto: Bank hipoteczny sprzedał 1 wagon loco Tarnopol po 4.80.

Bobik: Jonasz 1 wagon loco Gródek po 5.60, Stoekl z Czortkowa 1 wagon loco Kopczyńce po 4.85.

Koniczyna szwedzka: Bank hipoteczny 30 klg. loco Lwów zeszlórocznej drugiej jakości po 45, bank hipoteczny sprzedał 50 klg. (czerwona) loco Tarnopol po 47, a 10 klg. białej po 46.

Targ w tym roku był niezwykle ożywiony i nie da się nawet porównać do poprzednich. Ruch na sali panował ogromny, jeszcze większy jednak na korytarzach i przed gmachem ratuszowym.

Wnioski Wydziału kraj. o składach zbożowych.

Wydział krajowy zakupił w Krakowie magazyny od gal. Banku dla handlu i przemysłu i rozpoczęto budowę osobnego magazynu na spirytus. W podobny sposób zakupił także we Lwowie magazyny od ks. Ponińskiego.

Do tego zakupna Wydział krajowy nie miał upoważnienia sejmowego, bo Sejm uchwalił jedynie gwarancję rocznie po 21.000 złr. w równej połowie dla Lwowa i Krakowa w przypuszczeniu, że te miasta podejmą się założenia składów zbożowych na własny rachunek. Wydział krajowy, nie mogąc dojść do ładu z temi miastami przystąpił sam do rzeczy i o postępowaniu swem zdaje dziś sprawę Sejmowi, zarazem przedkłada szereg wniosków. Wydział krajowy, uważając sytuację stworzoną nową ustawą o podatku od spirytusu za tego rodzaju, iż rychłe założenie domów skladowych, przynajmniej na razie na spirytus, jest koniecznym wskazaniem, postanowił choćby kosztem kraju przystąpić do zakupna potrzebnych gruntów i budowy składów we Lwowie i Krakowie. Ostatecznie zakupiono w Krakowie za 120.000 złr. grunt z budynkami i magazynem od gal. Banku dla handlu i przemysłu, zaś we Lwowie grunt z magazynem obok drogi dojazdowej kolei Karola Ludwika od ks. Kaliksta Ponińskiego za 95.000 złr. Następnie zamówiono u fabrykanta Panekscha w Landsbergu rezerwoary dla Krakowa na 5.000 hektolitrów za kwotę 17.614 złr., zaś dla Lwowa na 10.000 hektolitrów na sumę 29.645 złr., a wreszcie budowę magazynów oddano w przedsiębiorstwo w Krakowie za cenę 10.750 złr. budownicemu Jackowi Matusińskiemu, zaś we Lwowie za cenę 19.500 złr. Ludwikowi Radwańskiemu i Sp. Budowy rozpoczęte w połowie bm. mają być ukończone z końcem października, poczem nastąpi montowanie rezerwoarów, które trwać będzie około 3 miesięcy — w ten sposób zatem magazyny na spirytus będą mogły być oddane do użytku z końcem stycznia 1889 roku.

Na założenie powyższych domów skladowych wydał Wydział krajowy dotąd około 300.000 złr., na różne roboty adaptacyjne wypadnie ponieść jeszcze wydatek w kwocie 10.000 złr., a wówczas oddane będą do użytku w Krakowie magazyn na 100 ton zboża luźnego i na 5.000 hektolitrów spirytusu, we Lwowie zaś magazyn na 600 ton zboża luźnego i na 10.000 hektolitrów spirytusu.

Wydział krajowy zauważa jednak, że magazyny zbożowe we Lwowie i Krakowie są stanowczo za małe, aby mogły krajowemu handlowi zbożowemu ważniejsze oddać usługi, i aby koszta ich administracji nie zaciężyły zbyt ciężko na przedsiębiorstwie. W Krakowie może być na razie odroczonem rozszerzenie magazynów, wobec tego, że krakowskie przedsiębiorstwo oprócz właściwego magazynu na 1000 ton zboża luźnego, posiada jeszcze dwa magazyny towarowe, w których pomieścić można do 2000 ton zboża w workach, natomiast we Lwowie należy jak najrychlej postawić nowy magazyn zbożowy, na co preliminuje Wydział krajowy kwotę 90.000 złr.

W Krakowie projektowany jest dom składowy, jako przedsiębiorstwo krajowe. Towarzystwo wzajemnego kredytu ofiarowało zaś gotowość do objęcia zarządu tego przedsiębiorstwa.

We Lwowie rokowania pod tym względem są jeszcze w toku, prawdopodobnie obejmie gmina dom składowy na siebie.

Obecnie wnosi Wydział krajowy:

1. ażeby Sejm, uchylając swą uchwałę z dnia 20 stycznia b. r., tyczącą się domów składowych, w celu założenia krajowych wolnych składów na zboże i spirytus w Krakowie i we Lwowie;

a) przyjął na kraj wszelkie zobowiązania potrzebne do uzyskania koncesyi na wolne składy według rozporządzenia ministerstwa w szczególności tak wobec stron składających towary, jak w obec zarządu państwa i skarbu państwowego;

b) otworzył Wydziałowi krajowemu na założenie wolnych składów na zboże i spirytus w Krakowie i we Lwowie kredyt do wysokości 400.000 złr. na rok 1888;

c) polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby na pokrycie kredytu *ad b)* zaciągnął na rzecz kraju pożyczkę w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w sumie 400.000 złr. na 4½ prc., z obowiązkiem spłacenia tej pożyczki w ciągu lat 25, począwszy od 1 stycznia 1889 r. w ratach półrocznych, albo na żądanie towarzystwa po upływie pierwszych lat w stosunku pożyczkowego za jednorocznem wypowiedzeniem;

d) polecił Wydziałowi krajowemu, na podstawie postanowień *ad a) b) c)* postarać się jak najspieszniej o koncesye dla kraju na wolne składy na zboże i spirytus w Krakowie i we Lwowie tak, aby przedsiębiorstwa te mogły rozpocząć swą czynność z początkiem 1889 r.;

e) na wypadek wejścia w życie ustawy o domach składowych, upoważnić Wydział krajowy do postarania się dla kraju o koncesye na te same wolne składy na podstawie pomienionej wyżej ustawy.

2. Ażeby Sejm upoważnił Wydział krajowy do oddania zarządu krajowego wolnego składu w Krakowie Towarzystwu wzajemnego kredytu w Krakowie, jako pełnomocnikowi.

3. Ażeby Sejm upoważnił Wydział krajowy do odstąpienia gminie miasta Lwowa na własność gruntu wraz z budynkami i urządzeniem, przysposobionego na krajowy wolny skład we Lwowie, za zwrotem wydatków, poniesionych przez fundusz krajowy na to przysposobienie, tudzież do udzielenia tejże gminie na założenie wolnego składu we Lwowie pożyczki do wysokości 200.000 złr. pod

warunkami, jakie Wydział krajowy uzna za stosowne, jeśli gmina zobowiąże się postarać o koncesyę na taki skład, dopełnić wszelkich zobowiązań z tej koncesyi wynikających i utrzymywać stale skład pod kontrolą Wydziału krajowego.

Rozmaiatości.

Kółka rolnicze. Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych wysłał w październiku b. r. trzech agronomów, teoretycznie i praktycznie wykształconych, na lustracye gospodarstw włościańskich, połączone z nauką o rzeczach gospodarstwa wiejskiego i przemysłu domowego. Lustracye te odbędą się przedewszystkiem w miejscowościach, w których istnieją Kółka rolnicze. Plan ich jest następujący:

1) P. Bielski Edmund udaje się do powiatów: sanockiego, brzozowskiego i krośnieńskiego.

2) P. Gawarecki Zygmunt do powiatów: kolbuszowskiego, niskiego, mieleckiego i tarnobrzeskiego.

3) P. Wiśniewski Seweryn do powiatów: buczackiego, czortkowskiego, lwowskiego, rohatyńskiego, bobreckiego, złoczowskiego i husiatyńskiego.

Dnia 11 października b. r. odbył się w sali obrad komitetu Towarzystwa galic. gospod. (Ossolińskich l. 15) o godz. 5 po południu posiedzenie zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia Zarządu głównego.

2) Sprawozdanie z czynności zarządu głównego.

3) Sprawozdanie kasowe.

4) Sprawozdanie z odbytego walnego zgromadzenia w Przemyśle i uchwały tegoż zgromadzenia.

5) Sprawa ubezpieczenia członków Kółek rolniczych.

6) Sprawa lustracyi gospodarskiej.

7) Wnioski członków.

Składy zbożowe p. Przeworskiego. Kolej Północna cesarza Ferdynanda wniosła imieniem p. Juliusza Przeworskiego, właściciela nowo wybudowanych składów tranzytowych, podanie do ministerstwa handlu o rozszerzenie sieci kolejowej przed i za składami. Komisya w tej sprawie odbyła się dnia 5 b.m. pod przewodnictwem koncepisty namiestnictwa p. Przybieleckiego. W skład komisyi wchodził r. m. pp. wiceprezydent Friedlein i dr. Hajdukiewicz, radca budownictwa p. Matula, nadzorca p. Wachtel i inspektor budownictwa miejskiego p. Wdowiszewski. Cała komisya zgodziła się jednomyślnie, iż nie zachodzą żadne przeszkody do zbudowania dwóch powyższych torów, ułatwiających z dwóch stron przystęp do składów. Przy tej sposobności oglądała komisya doskonałą budowę już wykończonych składów z ciosu chrzanowskiego, z najlepszej cegły i nader dobrowego materiału drewnianego. Pod składami jest 22 piwnic pięknie sklepionych, oprócz gospodarczych. Wyciąganie towarów odbywać się będzie z pomocą wind, a spuszczenie po równi pochyłej.

Jak można uczynić chleb pożywniejszym? Wiadomą jest rzeczą, że chleb czarny poży-

wniejszym jest od białego, a to dlatego, bo otręby, które przy białym chlebie odpadają, zawierają rodzaj oleju, który dodaje ciału silnego pożywienie. Jeśli jednak komu nie smakuje chleb czarny czyli razowy, niechaj uwarzy otręby we wodzie i tą wodą odcedzoną rozczyni chleb z mąki pytlowanej, a będzie miał chleb biały, a przytem znacznie większy i pożywniejszy.

O pielęgnowaniu drzew owocowych. Gdzie się podziały dawne polskie chaty i zagrody, zdobne w sady i ogrody, gdzie się pokryły liczne pasieki, gdzie poginęli starzy gospodarze pasiecznicy i sadownicy? Czy to ta sama polska ziemia, mlekiem i miodem płynąca jak starożytny Kanaan? Gdyby nasi pradziadkowie i praszczurowie z grobów powstałi, nie poznaliby tej polskiej ziemi, bo opustoszała i ogołocona ze wszelkich ozdób. Zniknęły lasy, zniknęły pasieki, zniknęły i sady, a z tymi i bogactwo krajowe. Dzisiaj jest to rzadkością i wyjątkiem, jeżeli gdzie zobaczymy piękną pasiekę lub piękny sad. Terazniejsze pokolenie nie chce wiedzieć i słyszeć o tem, że piękna pasieka lub piękny ogród owocowy czyli sad, nietylko jest ozdobą domu i chaty, ale nawet stanowi kapitał zakładowy, którego procent kilkadziesiąt złr. rocznie przynieść może. Że dzisiaj nawet wsiach i małych miasteczkach sady są rzadkością, można się z tego przekonać, że na targach widzimy bardzo wiele ludzi ze wsi, kupujących owoce, a gdyby miał każdy jaki taki sadek, to zamiast kupować w mieście owoce, kupiłby sobie nasz chłop topkę soli, lub łokieć płótna na koszulę dla dziecka. Tak samo rzecz się ma z pasieką. Słyszeć można jak nie jeden dobry gospodarz wychwala sobie, jak wielki pożytek przynoszą pszczoły bez wielkiego kosztu i zachodu. Ale gdzież szukać przyczyny złego? Dlaczego dzisiaj nie ma tego zamiłowania do przyrody? Dzisiaj poczciwy nasz ludzek włościański ma smak zepsuty do wszystkiego, co piękne i pożyteczne, potrzebuje on do wszystkiego zachęty, przykładu, pobudki. Kółka nasze rolnicze, tak licznie po kraju rozrzucone, mogą pod tym względem wielkie przynieść usługi. Towarzystwa rolnicze niechaj zakupują szczepy, bogatym gminom odprzedają a ubogim darmo rozdają. A postępując w ten sposób wrócimy do dawnych czasów, że sady i ogrody wieńczyć będą dokoła nasze chaty i zagrody, a lud nasz zamiast wódki będzie pił jabłecznik własnego wyrobu.

Ocet z jabłek albo gruszek. Opadłe z drzew pośledniejszej wartości jabłka i gruszki zbiera się najpierw skrętnie, a potem rozkrawa na części, lub rozgniatą i wysypuje do beczułki, z której jedno dno zostało wyjęte. Dobrzeby było, aby ta beczułka była od octu z roku zeszłego lub od wina, w ostateczności zaś można do niej przed wsypaniem owocu wlać trochę octu i trzymać go tam jakiś czas.

Napełniwszy beczułkę gruszkami lub jabłkami do pełna, zalewa się je wrzącą wodą tak, aby takowa zupełnie przykryła owoc. Gdy się to robi, należy beczułkę przykryć czystym płótnem i w ciepłym miejscu lub na słońcu postawić. Po dwu tygodniach, kiedy już powstała piana zacnie znikać, wódek płyn, czyli ów owocowy ocet, należy precedzić przez worek do innego naczynia. Ztamtąd, gdy się ocet wystoi i wyklaruje, można go już używać do potraw.

Jak leczyć oparzelinę? Na wszelkie oparzenia powinno się najpierw robić zimne okłady, a to aż do ustania bólu. Okłady te można robić z tartych ziemniaków, wilgotnej ziemi itp. Następnie najlepiej jest oparzone miejsce przykryć miękkim, a więc starym płótnem, nasmarowanym świeżo przetopionym łożem, świeżym masłem niesolonem, śmietanką, oliwą, żółtkiem od jajka itd., które należy często zmieniać. Jeśli skutek oparzenia robi się na ciele pęcherz i ten po kilku dniach nie zasycha, to można go przekłuć, wodę wypuścić, a zranione miejsce przykryć płótnem z tłustością. Czasem skutek oparzenia mogą się owrzodzenia porobić, a przez to miejsca blisko siebie leżące, n. p. palce, dziurki w nosie, usta, lub miejsca pod pachą, mogą się zlepić, zaś później i zrosnąć. Żeby tego nie było, w szpary należy zakładać płócienne szmatki, tłuszczem wysmarowane.

Wystawa wyrobów z drzewa, metali, wyrobów ceramicznych i hutniczych, oraz zabawek dzieciennych ma się odbyć w muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie w czasie od 1 listopada do 31 grudnia r. b. Wystawa obejmować będzie 5 działów następujących: wyroby z drzewa, stolarskie, rzeźbiarskie, tokarskie i koszykarskie; wyroby z metali, żelaza, stali, mosiądzu i miedzi i wyroby artystyczne z metali szlachetnych; wyroby ceramiczne od porcelany aż do cegły; wyroby hutnicze szklane i zabawki dzieciinne wszelkiego rodzaju. Do konkursu przyjmowane będą jedynie wyroby krajowe, zagraniczne zaś będą dopuszczane na wystawę tylko po za konkursem. Bliższych wiadomości udzieli zarząd muzeum.

Ulepszone naczynie do przechowywania nafty. W naczyniach zawierających większe ilości nafty, zbierają się zwykle w niezapełnionej przestrzeni po nad płynem gazy i pary, i tworzą ze znajdującym się tam powietrzem mieszaninę wybuchającą; wybuch może nastąpić nie tylko przy bezpośredniej styczności z ogniem, lecz nawet wskutek silnego wstrząśnienia, np. przez grzmot w czasie burzy. Im więcej nafty wytoczymy ze zbiornika, tem większą staje się przestrzeń po nad nią, a jednocześnie wzrasta niebezpieczeństwo wybuchu. Aby przeszkodzić nagromadzeniu się zapalnych gazów po nad płynem, zaleca Thayer zbiorniki nowego ustroju. Są to naczynia walcowate, dowolnych rozmiarów, z blachy kotłowej; u góry zamykają się pokrywą, która przy pomocy rury łączy się z przewiewnikiem. Prawie pod samą pokrywą mieści się w bocznych ścianach zbiornika kilka otworów do wpuszczania powietrza, a tuż pod nimi boczna rurka do toczenia nafty; dno zbiornika łączy się także za pomocą rurki z innym naczyniem, zawierającym wodę. Wskutek różnicy ciężarów gatunkowych, można przez dolewanie wody do tego ostatniego naczynia utrzymywać naftę na dowolnym poziomie; zwykle poziom jej nie dosięga wysokości otworu odpływowego, dopiero przy toczeniu dolewa się potrzebną ilość wody do bocznego naczynia, a nafta sama wycieka. W ten sposób poziom nafty pozostaje prawie ciągle niezmienny i wolna przestrzeń się nie zwiększa. Gdy nafta zostanie zupełnie spotrzebowana, zbiornik zawiera tylko wodę; wtedy spuszcza ją przez umieszczony u boku kran i napełniają napowrót naftą. Przewiewnik i

górne otwory służą do przeciągania ciągłego strumienia powietrza przez niezapełnioną przestrzeń, aby i w tej niewielkiej przestrzeni zapobiedz nagromadzeniu gazów palnych. Przewiewnik można wstawić do rury kominowej, a będzie działał wskutek naturalnego ciągu. Zamiast przewiewnika ssącego, można też użyć tłoczącego, a wtedy powietrze wychodzić będzie przez otwory w ścianach. Aby nie tracić olejów lotnych, można powietrze przeprowadzić następnie przez oziębiacz w celu ich skroplenia. W razach wyjątkowych, np. w czasie przewidywanej burzy, dobrze jest przewiewać nie powietrzem, lecz parą, należy więc rurkę przewiewnika połączyć z kotłem. W obecności pary gazy palne tracą zupełnie własności wybuchowe. Jeden przewiewnik wystarcza do przewietrzenia kilku zbiorników.

Naczynie to, na które wynalazca otrzymał przywilej w Rosyi, przypomina bardzo zapomnianą już obecnie lampę Zängerlego. Zdaje się jednak, że zostało ono niepotrzebnie skomplikowanem przez dodanie przewiewnika od prawidłowego działania którego zależnem się staje bezpieczeństwo całego zbiornika. Prościejby było utrzymywać naczynie ciągle napełnionem, dopływ wody zaś i odpływ nafty regulować przez umieszczenie kranów w odpowiednich rurkach.

Przeostroga dla handlarzy jaj. Pana N., handlarza jaj z Brzeska, spotkała wcale nie miła i kosztowna niespodzianka. Wytransportował on bowiem dwa pełne wagony jaj do Hamburga, skąd miały być dalej transportowane; tymczasem w Hamburgu już przy rewizji spostrzeżono, że jaja są nie świeże, a odnośna komisja skazała je doraźnym wyrokiem na utopienie w Elbie, co też i wykonanem zostało. Wskutek tego p. N. poniósł stratę około 14.000 złr., a zawdzięcza to swym pomocnikom, którzy do opakowania jaj użyli nieświeżej słomy.

Twarda jesień rozpoczęła się już na północnym wschodzie Europy, gdy u nas panuje przeważnie jeszcze ciepła pogoda. W okolicy Moskwy przymrozki a na wyżynach alpejskich śnieżyce. Centrum depresji posuwa się zwolna z północno-zachodu na północno-wschód, a przy wysokim ciśnieniu atmosferycznym na północy, temperatura w Europie środkowej nieznacznie, ale stopniowo się zniża. Przy znacznej różnicy temperatury pomiędzy północą a południem Europy spodziewać się można wkrótce nowej seryi deszczów lub wiatrów, poczem nastąpi znaczne oziębienie powietrza i dalszy ciąg jesieni będzie już przeważnie zimny. Zima zapewne będzie wczesna i ciężka, przynajmniej w pierwszym okresie.

Kamionka Strumiłowa zgorzała w nocy z 26 na 27 września. Spłonęło 89 domów żydowskich, 18 chrześcijańskich, rzeźnia i browar miejski, oraz 9 zagród włościańskich na przedmieściu Zabuzzańskim. Przeszło 300 rodzin zostało bez dachu. Ofiar w ludziach nie było na szczęście. Wysokość szkody zrządzonej pożarem, o ile na razie sprawdzić było można, wynosi około 250.000 złr. Z tego asekurowanych było tylko około 20.000 złr. Przyczyna pożaru następująca: Handlarz jaj Donner badał jakoś tychże przy świecy, świeca wypadła mu z rąk do paki, gdzie były jaja w plewie i słomie opakowane.

Kamionka, własność hr. Mierowej, jest luźnym i bardzo handlowym miasteczkiem powiatowym w Łoczowskiem, 5 mil od Lwowa, na drodze krajowej lwowsko-stojanowskiej położonem. Liczy około 6500 mieszkańców. Jest siedzibą starostwa, sądu, probostw obu obrządków, ma (podobno nawet) dwie szkoły ludowe, wielki młyn parowy i fabrykę parkietów. Prawie środkiem miejscowości płynie rzeka Bug, na której wielki most łączy miasto właściwe z przedmieściem Zabuzzem.

Papier do zawijania. Władze sanitarne w Warszawie wydały następujące rozporządzenie: «Ponieważ wielu przekupniów, zwłaszcza w sklepikach spożywczych, używa do owijania papieru zapisanego, a wiadomo, że w atramencie znajduje się anilina, przeto używanie tego papieru, jak i w ogóle drukowanego, przy owijaniu artykułów żywności zostało wzbronione, na co polecono komisjom sanitarnym zwracać uwagę i przekupniów wykraczających przeciw niniejszemu przepisowi, pociągać do odpowiedzialności sądowej.» — Zdałoby się to i u nas.

Pożar. W Kolbuszowej zgorzała stodoła ze zbożem, wartości ubezpieczonej 8.500 złr.

Wynalazek. Polak Fabich, student szkoły technicznej w Gandawie, przedstawił zarządowi komunikacji w Belgii nowy pomysł hamulca do lokomotyw.

O amerykańskich wynalazczyniach zebrano bardzo ciekawe szczegóły w archiwach północno-amerykańskiego urzędu patentowego dowodzące, iż płeć piękna w Nowym Świecie nawet na polu technicznym robi brzydszej połowie rodzaju ludzkiego usilną konkurencyę. Kobiety otrzymały już 1900 patentów za różne wynalazki, a nadto, jak zapewnił pewien fachowiec, wielu mężczyzn zawdzięcza udzielenie patentów inicjatywie kobiet. Szczególniejszą uwagę zwraca fakt, że wynalazczy duch kobiet często bardzo objawia się na polu nie mającem nic wspólnego z życiem kobiecym. Nowe opancerzenie dla okrętów wojennych wynalazła pani Montgomery, a panna Gosham nową armatę. Pewna mieszkanka Baltimore'u pragnie poprawić łączenie wagonów kolejowych, inna szyny tramwajowe. Pani Beasely wymyśliła łódź ratunkową dla rozbitków, pani Taney z Pensylwanii maszynę do wydobywania okrętów, które zatoniły; panna Bird wynalazła nową świstawkę parową, pani Coston pirotechniczuy sygnał nocny, pani Beaumont z Ohio również łódź ratunkową. Znaczna liczba udzielonych patentów dotyczy także wynalazków ze sfery działalności kobiecej; między innymi niejaka panna Rosenthal poprawiła maszynę do szycia, którą można nosić w torbie ręcznej i przysrubować do każdego stołu.

Chińczycy w Poznaniu. Do Poznania przybyli z Berlina chińscy urzędnicy ministeryalni, którzy objeżdżać będą Księstwo, oraz prowincye Szląsk, Westfalię i Pomeranię. Naczelnicy prezesai zawezwani zostali przez ministra spraw wewnętrznych, aby zawiadomili o tem władze prowincjonalne i wysokim urzędnikom chińskim robili wszelkie ułatwienia w czasie objazdu prowincyi.

BRACIA IZRAEL

ZAKŁAD BUDOWLI MŁYNÓW

FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH i MASZYN

Wiedeń, Währing, Herrengasse Nr. 9—13.

ZASTĘPSTWO i FABRYKA
patentowanej najnowszej i najlepszej maszyny
do czyszczenia dunstu i grysiku

„REFORMA“.

Jedyna maszyna, która bez użycia torebki na otręby, najdelikatniejsze, najwięcej mąki zawierające, najmniejsze (dunsta do nr. II., również delikatny grysik bez straty dobrego towaru zupełnie czyści.

Gwarancya

za znakomite usługi i skromne nienaganne zbudowanie, których żadna inna maszyna nie osiągnęła.

Pażył 1885 srebrny medal. Wels 1886. Dyplom honorowy.

Premiowana najwyższem odzroczeniem w Augsburgu 1886.

zastępca dla Galicyi i Bukowiny
LEOPOLD EPSTEIN

Kraków, ul. Grodzka L. 59.

GANZ i S^{KA}.

Odlewnia żelaza i akcyjne Tow. fabryczne dla budowy machin
W BUDAPESZCIE I RACIBORZU.

A.
MASZYNY i WYROBY
budowlane
urządzenia kolejowe,
młynarskie i fabryczne.

B.
ARTYKUŁY SPECYALNE:
KOŁA
z zahartowanej stali lanej,
naczynia przelomowe,
walce i t. p.

Oświetlenie elektryczne.

Wagony kolejowe.

PATENTOWANE
SKŁADKI WALCOWE
do żubrowania zboża,
rozcierania kaszek
i do wymielania
z zahartowanej stali lanej dla wy-
sokiego i zwykłego młynarstwa.
Dotychczas dostarczyliśmy 13.500 sztuk.

WALCOWE SKŁADKI
do mielenia cementu
tudzież
wszelkich twardych kruszców i rudy.
ŚLUZY i UPUSTY
patentowane.
Dynametry rotacyjne, kuplungi i regulatory

TURBINY
zastosowane do każdego rodzaju
przycieku i spadku wody.

GŁÓWNA AJENCYA

o. k. uprz. Towarz. ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu
znajduje się w Krakowie ulica Grodzka L. 61.

G. k. uprzyw. Towarzystwo ubezpieczeń „DUNAJ“ w Wiedniu, wyposażone funduszem gwarancyjnym w sumie ośmiu milionów złr. w. a. przyjmuje ubezpieczenia od ognia, na życie, na renty dożywotnie, wyposażenie dzieci, wreszcie ubezpieczenia transportów morskich na statkach parowych, tudzież rzecznych, wedle stałej premii.

MŁYN WODNY

o kole w sile 25 koni

szpiegang, walec, czyszczalnia zboża, grysików i dunstów,
wszystko w najlepszym stanie.

tudzież

Młyn nowy amerykański z turbiną,

o sile 35 koni.

a oprócz tego ilość wody tak wielka iż można siłę o 20 koni powiększyć,

3 kamienie francuskie, 1 szpiegang, walec najnowsze, czyszczalnia zboża, tudzież maszyny grysikowe i dunstowe nie dawno wprowadzone.

Każdy młyn zaopatrzony w osobny śpichlerz, dom mieszkalny, stajnie etc. ogrody, pastwiska i t. d.

Właściciel obowiązuje się dzierżawcy poczynić wszelkie ulepszenia. Młyny oba mają dobre imię, a mimo konkurencji młynów stołecznych, za pierwsze w okolicy uważane. Warunki dzierżawy bardzo dogodne.

Bliszej wiadomości udziela Adm. „Gaz. Młyn.“ w Krakowie.

ALFRED RASSL

W OPAWIE

SKŁAD NASION

poleca wszelkiego rodzaju

ROLNICZE I LEŚNE NASIONA

PASZĘ POSILNĄ

RÓŻNE NAWOZY

najlepszych gatunków

po najtańszych cenach.

Cenniki i próbki na żądanie gratis i opłacone.

Do wdzierżawienia!

Nowo zbudowany młyn amerykański sztuczny o czterech parach walców, jednej parze kamieni francuskich i turbinie wodnej najnowszej konstrukcji.

Młyn ten znajduje się w większym mieście Bessarabii tuż przy gościńcu.

TURBINY

(Patent Lejeune),

zastosowane dla zmiennych ilości wodnych i dla wszelkich spadków; sposób regulacji najdoskonalszy, dostarczają pod gwarancją uzyskania największej siły

BRACIA FISCHER

fabryka maszyn odlewnia żelaza i metali w Wiener-Neustadt,

według tego doskonałego systemu turbinowego, który na wystawie światowej w r. 1873 dyplomem uznania uwieczniony został, uskuteczono już przeszło 200 turbin, które we wszystkich prowincjach monarchii: austriackiej, tudzież za granicą funkcjonują. System ten daje się łatwo zastosować z powodu swej pojedynczej konstrukcji, tudzież tanich kosztów ustawienia, szczególnie przy zamianie kot wodnych na turbiny, tudzież przy zamianie turbin starszej konstrukcji, nadając się od miejscowych stosunków. Polecamy też rzezonę turbinę z tego powodu jak najbardziej. Prospektai kosztorysy na żądanie darmo. Zakład ten poleca się także do urządzenia młynów, szlifierni drzewa, tudzież do budowy fabryk wszelkiego rodzaju.

FRANCISZEK SCHMELCER

w Warszawie, przy ul. Twardej Nr. 6,

Reprezentant firmy „Bracia Izrael“ w Wiedniu

utrzymuje na składzie

kamienie francuskie, saskie i czeskie,

wszelkie maszyny do czyszczenia z oza, kaszek i dunstów.

Przybory młynarskie t. j.: pasy, parcianki, gaze jedwabne i wełniane,
śruby do pasów, zapniki, oliwiarki itd.

Na składzie znajdują się walce Ganza i S-ki i innych systemów,
oraz najlepsza szwajcarska gaza jedwabna i kamienie
kryształowo - kwarcowe

po cenach fabrycznych.

Mamy zaszczyt donieść niniejszem P. T. Odbiorcom, iż główną reprezentację dla Galicyi i Bukowiny dla sprzedaży naszych fabrykatów,
a w szczególności

walców śrutowych do zębrowania zboża (Schrotwalzenstühle)
i auflezunkowych (do wymielania)

oddaliśmy

Panu LEOPOLDOWI EPSTEINOWI

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej L. 59,

jako kierownikowi FILII fabryki wiedeńskiej maszyn i kamieni młyńskich

„BRACI IZRAEL“.

Pan Leopold Epstein posiada zatem wyłączny przywilej dla sprzedaży naszych fabrykatów, tudzież skład komisowy walców, a wszelkie zamówienia obowiązany jest dostarczać po cenach fabrycznych.

Budapeszt w maju 1886.

Ganz i Ska.